„Gazeta Lwowska“ z dodatkiem urzedowym wychodzi codziennie o 3ciej godzinie po południu, z wyjatkiem świat uroczystych i niedzieli.

Prenumerata wynosi z przesyłka pocztowa na rok cały 16 zlr, na kwartał 4 złr., na miesiac 1 złr. 35 c. Miejscowa na rok 12 zł. na kwartał 3 złr., na miesiac 1 złr.

GAZETA LWOWSKA.

Za inseraty i artykuły nadesłane od jednego wiersza: pierwszy raz 6 c., drugi i trzeci po 5 c. Należytość stęplowa od każdej inseraty 30 c.

Przesyłki (franco) odbiera Administracya Gazety Lwowskiej. Numer pojedynczy w Expedycyi Gazety (Ulica Wałowa Nr. 370) 5 c.

Reklamacye wolne od opłaty pocztowej.

Ner. 169. **Sroda 27. Lipca 1870.** **Rok wydania 60.**

Część nieurzędowa.

Lwów, 27. lipca.

Już po wyjściu gazety otrzymaliśmy wczoraj następujący telegram:

Wiedeń, 26. lipca. Dzisiejsze dzienniki poranne rozbierają z uznaniem depeszę kanclerza państwa hr. Beusta do austryackich poselstw za granicą o neutralności Austryi i kładą nacisk na specyficznie austryackie stanowisko tej depeszy. „Presse“ występuje przeciw przymierzu austryacko-pruskiemu. Austrya dosyć uczyniła, jeżeli zapomniała o r. 1866. „Neues Fremdenblatt“ upomina niemieckie stronnictwo wierno-konstytucyjne, by trzymało się austryackiej idey i nie zostawiało jej przeciwnikom konstytucyi.

Na podstawie uchwał zapadłych na posiedzeniu rady ministrów pod przewodnictwem Najjaśniejszego Pana a dotyczących stanowiska austryacko-węgierskiej monarchii wobec wojny francusko-pruskiej wysłał kanclerz państwa hr. Beust do poselstw austryackich za granicą okólnik. Na wstępie podnosi J. Ex. hr. Beust w depeszy tej usilne lecz niestety daremne usiłowania zmierzające do zażegnania burzy, która obecnie nad Europą zawisła. W dalszym ciągu tej depeszy pisze hr. Beust: „Wypowiedzenie wojny zostało przez Francyę w Berlinie rządowi pruskiemu doręczone a wobec tak stanowczego faktu nie mogę dłużej zwlekać wyjaśnienia Panu tych obowiązków, które wkłada na c. k. rząd czujność w strzeżeniu interesów i honoru państwa. Jeżeli nie powiodło się nam oszczędzić Europie i sobie tych gwałtownych wstrząśnień, które są nieunikionem następstwem starcia się dwóch potężnych narodów, to pragniemy przynajmniej złagodzić gwałtowność tego starcia. Dla osiągnięcia tego celu musi c. k. rząd wobec dzisiejszej sytuacyi zachować się biernie i zająć neutralne stanowisko. Stanowisko to jednakże nie wyklucza obowiązku czuwania nad bezpieczeństwem monarchii i bronienia jej interesów, gdyż stanowisko to jest właśnie dogodne dla powstrzymania wszelkiego niebezpieczeństwa. Widzimy, że kraje, których neutralność zapewnioną jest międzynarodowemi układami, nie szczędzą znacznych ofiar dla zabezpieczenia się na wszelkie wypadki i własnej obrony.

Takich przykładów nie można pomijać; dowodzą one, jak powszechnem jest przeświadczenie, że sama chęć zachowania neutralności nie wystarcza, lecz że należy się przygotować na konieczność obrony swej niezawisłości. W tak krytycznych chwilach, jaką jest chwila obecna, słabość tak samo jak namiętność stać się może powodem niebezpieczeństwa dla krajów i rządów. Obu tych szkopułów strzedz się musi naród każdy, który nie chce być wyrzuconym z torów nakreślonych jego własnemi interesami. Austryacko-węgierska monarchia oprzeć się musi każdej presyi i każdemu nierozważnemu uczuciu, jeżeli chce zostać panią swych losów i nie chce zdać się na łaskę wypadkom.

Najszczerszem życzeniem c. k. rządu jest ustrzeżenie monarchii od zmiennych wypadków, na które wystawioną zostałaby wielka część Europy. Nie spuścimy oka z tego celu, a wszystkie środki, których się chwycimy, wynikną z życzenia zabezpieczenia spokoju i interesów ludów Europy.“

Wszystkie otrzymane dotąd wiadomości zgadzają się w tem, że ustawienie obu armii nieprzyjacielskich w szyku bojowym nie jest jeszcze ukończone, i że skutkiem tego główne operacye rozpoczną się dopiero w pierwszych dniach przyszłego miesiąca. W jednem z fachowych pism wojskowych wykazano dokładnie, że francuzka armia potrzebowała 1300 pociągów, aby się dostać na swoją linię operacyjną między Nancy i Sztrasburgiem. Pięć linii kolejowych idących ku północno-wschodniej granicy Francyi, mogą wyprawiać codziennie 180 pociągów, a zatem do przewiezienia całej armii polowej wraz z jej materyałem z garnizonów do okręgu koncentracyjnego potrzeba 7 do 8 dni. Przypuściwszy więc, że posuwanie się armii francuskiej naprzód zaczęło się dnia 22. lipca, jak to prawdopodobnie miało miejsce w armii północno-niemieckiej, to wnosić można dalej, że w dniu 30. b. m. ostatnie kolumny francuskie dotrą do kończyn pięciu głównych linii transportowych, że zatem armia francuska dopiero 3. sierpnia stanie w zupełnym szyku bojowym powyżej Nancy i Strassburga i dopiero w tym dniu będzie mogła rozpocząć swoje operacye. Podobnie ma się rzecz i w armii pruskiej, która prawdopodobnie także jeszcze kilku dni potrzebować będzie, by sprowadzić nad Ren wszystkie swoje korpusy z północy i z południa. Sztab jeneralny nie opuścił dotąd Berlina i zapewne dopiero za kilka dni ztamtąd wyruszy. Jako pierwszą jego stacyę naznaczają Frankfurt nad Menem. Tylko jenerałowie Vogel von Falkenstein, Göben i Herwarth von Bittenfeld udali się już do swoich armii, pierwszy z nich stanął główną kwaterą w Hanowerze, dwaj ostatni zaś według najnowszych wiadomości znajdowali się w Trewirze.

Wiedeń. Najjaśniejsza Pani przybyła d. 24. b. m. rano z Ischl do Schönbrunn.

Berlin. Jenerał Vogel v. Falkenstein przybył d. 21. b. m. o godzinie 3 z południa z Berlina do Hanoweru i przesłał odnośnym władzom następujące zawiadomienie:

„Główna kwatera w Hanowerze, 21. lipca 1870.

JKMość zamianował mnie gubernatorem okręgów korpusów armii 1, 2, 9 i 10 i z dniem dzisiejszym obejmuję moje funkcye urzędowe.

Vogel von Falkenstein,
jenerał piechoty.“

Ponieważ jednakże jenerał Falkenstein ma poruczoną obronę całych wybrzeży morza Bałtyckiego, przeto stale nie będzie rezydował w Hanowerze.

„Süddeutsche Presse“ dowiaduje się, że książe bawarski Luitpold uda się do głównej kwatery króla pruskiego.

Jeneralne komendy korpusów armii Związku północno-niemieckiego mają być obsadzone jak następuje: Korpusem gwardyi dowodzić będzie jenerał jazdy książę August wirtembergski, pierwszym korpusem jenerał jazdy baron Manteuffel, drugim jenerał-porucznik Fransecki, trzecim jenerał porucznik Alvensleben II., czwartym jenerał piechoty Alvensleben I., piątym jenerał-porucznik Kirchbach, szóstym jenerał jazdy Tümpling, siódmym jenerał piechoty Zastrow, ósmym jenerał porucznik Goeben, dziewiątym jenerał piechoty Manstein, dziesiętym jenerał piechoty Voigts-Rhetz, jedenastym jenerał porucznik Bose, dwunastym (saskim) książę następca tronu saski.

Jako szefów jeneralnych sztabu armii operujących wymieniają: przy księciu następcy tronu pruskiego jenerał porucznika Blumenthal; przy księciu Fryderyku Karolu podpułkownika Stiehle; przy jenerale Steinmetzu jenerał-majora Sperlinga.

Pod dniem 20. b. m. donoszono, że w Norderney słyszano ponownie huk dział; huk ten, podług wszystkiego co słychać, pochodził z okrętów północno-niemieckich, które wykonywały manewer dla ćwiczenia.

W Koblencyi zabrano dnia 20. b. m. 18 statków holenderskich, mąką obładowanych a do Strasburga przeznaczonych.

— „Frankfurter Ztg.“ donosi jako rzecz autentyczną z Badenii: „W wyższej Alzacyi, na południe od Kolmaru, nie ma wojsk francuskich. Od kilku dni przewożą armią lugduńską nadzwyczajnemi pociągami na Mülhausen do Strassburga. Dalej fałszywem jest jakoby pod Hüningen założony być miał obóz francuski, byłoby to niedorzecznością, gdyż ze strony badeńskiej możnaby obóz ten strzałami zupełnie znieść. Jako dość pewnem i zresztą z pozycyi francuskiej wynikającem jest, że Francuzi mogą obejść Rasztadt i uderzyć na Pforzheim.“

Paryż. „Indep. Belge“ podaje wiadomość o przygotowaniach do wojny z Metz z dnia 19. lipca, podług których większa część wojsk francuskich ustawioną została pomiędzy Metz a Strassburgiem, załogi we Francyi północnej zaś ani o jednego żołnierza nie zostały pomnożone. W Saargemünd stoi cała artylerya pod jenerałem Douai, w Saint Avold cała brygada jazdy, dragoni i szasery. Rozłożenie wojsk w ten sposób się odbywa, że z dwóch przybywających pułków jeden posuwa się nad samą granicę, drugi zaś zatrzymuje się pomiędzy nią a Metz, tak iż tworzą dwie linie, jedna za drugą, o równych siłach. Brak jednak wszędzie koni, co tem dotkliwiej uczuć się daje, że artylerya w tej kampanii podług zdania cesarza „ma dostarczać prawdziwego ognia (le vrai feu) i bój rozstrzygać“ a francuscy oficerowie artyleryi twierdzą stanowczo, że szeregi piechoty tak prędkiego ognia ani minuty nie wytrzymają, tylko albo pierzchną albo z bagnetami się na siebie rzucą“. w tym razie artylerya ma stanowczy rezultat sprowadzić. W takich razach ma także kartaczownica rolę odgrywać. Tymczasem jednak przybywają ciągle przez niemiecką bramę całe oddziały koni, a włościanie radzi się ich pozbyć, bo nie mają dla nich paszy. Zresztą płacą za konie, za które przed dziesięciu dniami dawano zaledwie 80 do 100 franków, dzisiaj do 700 franków. Dla braku wypróżniają nawet stajnie szkoły wojskowej w St. Cyr, które zawierały 500 koni. W Metz sądzą, że kampania nie rozpocznie się jak za dwa tygodnie. Wojskowi zwykli spokojnie odpowiadać niecierpliwym, którzy się dziwią nad taką zwłoką, „że przecież nic nie tracą na czekaniu.“ Sprawozdawca powtarza, że choćby cesarz przybył na linię bojową, przed upływem dwóch tygodni żadnego ważnego wypadku spodziewać się nie można.

— Berlińska „Börsen Ztg.“ podaje pod napisem: „Francuskie niespodzianki“ następującą krytykę składanych łodzi kanonierskich i gotowości do wojny Francyi:

„Francuskie składane łodzie kanonierskie, przeznaczone do popierania ze strony rzeki napadu na niemieckie fortece nadreńskie, mają być zapewne w tej wojnie jedną z owych niespodzianek, któremi cesarz francuski lubi wojny swoje rozpoczynać, aby wrażeniem nadzwyczajności tem łatwiej przykuć zwycięztwo do swych chorągwi. Jakkolwiek mu się to powiodło w roku 1854 z gwintowanemi karabinami a w roku 1859 z takiemiż armatami, to usiłowania jego, aby i w obecnej wojnie niemieckiej przysposobić sobie jeden lub więcej takich wielkich środków, nie zostały pomyślnym uwieńczone skutkiem. O sławnych owych kartaczownicach, („Börsen Ztg.“ nazywa je sikawkami do kul), które w 1867 i 1868 roku miały zapewnić przewagę armii francuskiej, już i z francuskiej strony nie wspominają nawet, tak zupełnie zawiodły oczekiwania. I te łodzie pancerne można policzyć do kategoryi zupełnie niewykonalnych pomysłów. Potrzebują one bowiem przynajmniej 6 stóp głębokości, gdy tymczasem Ren wyższy od Strassburga aż do Germersheim jest wszędzie tylko cztery do pięciu stóp głęboki. Zresztą nadreńskie fortece od dawna są przygotowane na napad od strony rzeki. Tak pod samym Germersheim strzegą Renu cztery szańce nadbrzeżne, zaopatrzone każda w gwintowane dwudziestoczerofuntowe działa, które są w stanie przebić pancerz grubości $4^{1}/_{2}$ cala, gdy tymczasem wzwyż wymienione łodzie mają pan-

cerz grubości 1½ i 2 cali. Jako trzecia niespodzianka pozostaje więc tylko nagły pospiech, którym wojnę z francuskiej strony rozpocząć zamierzają. Tymczasem tutaj od dawna już nie spuszczono z uwagi żadnego, choćby najdrobniejszego szczegółu z urządzeń wojskowych francuskich, i dla tego nie trudno nam dość dokładnie obliczyć siły francuskie, którychby bezpośrednio użyć można. Są to oddziały znajdujące się w obozach pod Chalons, Lannemeran i Satonay, tak nazwana armia paryska i wojska skoncentrowane w dość znacznej liczbie w Lille, Metz, Strassburgu i okolicach przyległych, czyli razem dziesięć do dwunatu dywizyi piechoty, po trzynaście batalionów, każdy w zupełnej gotowości wojennej po ośmset ludzi, i wraz z gwardyą pięć dywizyi jazdy, po cztery pułki, każdy pułk po cztery szwadrony liczące po czterdzieści i sześć koni (?). Ogółem więc mogłaby ta siła, włącznie z artyleryą i oddziałami technicznemi wynosić około 120.000 do 135.000 ludzi, do których należałoby jeszcze dodać 20 do 24.000, któreby w przeciągu sześciu dni, mniej więcej, nadejść mogły. Skoncentrowanie tej czynnej części armii francuskiej wymagałoby jednak przy największym pospiechu przynajmniej tygodnia całego czasu. Francuzi mogliby więc bezzwłocznie z bardzo niedostateczną tylko wtargnąć siłą. Zupełne rozwinięcie całej armii francuskiej, która się dopiero sposobi do wojny, nie mogłoby nastąpić przed upływem czterech tygodni a aż do tego czasu siła zaczepna francuska znalazłaby naprzeciwko dwakroć, jeżeli nie trzykroć liczniejsze siły niemieckie.“

Z Metz piszą pod dniem 18. lipca do „Etoile Belge“:

„Metz wygląda obecnie jak koszary jakie. Ulice przepełnione wojskiem. Wszędzie się z niem spotkać można; w oberzach, kawiarniach, sklepach. Trzy pułki liniowe w tej chwili przybyły z Paryża, pomiędzy niemi 36, o którym w czasie plebiscytu tyle mówiono, z powodu znacznej liczby głosów przeczących oddanych przez żołnierzy tego pułku.

„Wszyscy obecni tutaj jenerałowie zgromadzili się na wielką naradę u marszałka Bazaine. Naliczyłem ich do tuzina wstępujących na wschody hotelu, w którym marszałek zajął pomieszkanie.“

Do „Breslauer Ztg.“ piszą: W Rheims, Chalons i w kilku innych miejscach miano schwycić szpiegów pruskich. Kilka tysięcy Arabów, którzy się jako ochotnicy zgłosili, mają wziąć udział w wojnie przeciwko Niemcom. Znany fabrykant Koechlin z Mühlhausen uzbroi i utrzymywać będzie 5000 ochotników. Comptoir d'Escompte dał 50.000 franków na cele wojenne.

— „Baseler Nachrichten“ piszą z Metz: „Miasto nasze jest w zupełnej gotowości do wojny. Wały, około których już od roku 1866 pracowano, są ukończone, potrzeba więcej niż trzy godziny czasu, ażeby je naokoło objechać. Armaty są wszędzie zatoczone a miasto jest w stanie obrony. Codziennie dostarczanych bywa 40.000 kilogramów więcej chleba niż w zwyczajnych czasach. Znaczna liczba furgonów z amunicyą odeszła tu ztąd dnia 16. b. m. koleją żelazną.“

Przy uruchomieniu armii francuskiej wzięto paryskiemu towarzystwu omnibusów 6000 koni.

— Podajemy poniżej podług „Français“ zajmujące biograficzne wiadomości o niektórych francuskich dowódzcach, którzy prawdopodobnie w obecnej wojnie znakomite pole do popisu otrzymają.

Marszałek Mac-Mahon, książę Magenty, przeznaczony na dowódzcę pierwszego korpusu, ma 62 lat. Nazwisko jego było pierwszy raz wymienione przy zdobyciu Algieru, w r. 1830. Mac-Mahon miał wówczas 22 lat i był porucznikiem w sztabie jeneralnym. Później brał udział w oblężeniu Antwerpii, ale od zdobycia Konstantyny, w r. 1837, gdzie miał piers przestrzeloną, ciągle był zatrudniony znowu w Afryce i odznaczył się mianowicie w walkach w prowincyi Oran. Dowodził z kolei różnemi oddziałami, przez czas niejaki także legią cudzoziemską; w bitwie pod Isly wymienionym został na pierwszem miejscu. W r. 1848 został jenerałem brygady. Przez dwadzieścia lat blisko nie opuszczał Mac-Mahon Afryki. W Krymie odznaczył się w r. 1855 wkrótce po swem przybyciu zdobyciem Malahowa, które głównie jego energii zawdzięczano. Zaraz po wojnie krymskiej walczył znowu w Kabylii. Jego współudział w kampanii z r. 1859 na czele drugiego korpusu armii francuskiej obznajmionym z historyą nowszych wojen w świeżej pozostaje pamięci. Bitwa pod Magentą, gdzie odwrócił klęskę grożącą wojskom walczącym od frontu pod rozkazami cesarza z Austryakami, przyniosła mu tytuł księcia i buławę marszałka; udział jego w bitwie pod Solferino zasługuje również na zaszczytną wzmiankę. Od kilku lat miał książę Magenty powierzony sobie urząd jeneralnego gubernatora Algieryi.

Na czele drugiego korpusu ma stać jenerał dywizyi Frossard, który doszedł już 63 lat wieku. I on także otrzymał wyższe stopnie wojskowe w Afryce, opuściwszy w r. 1831 szkołę politechniczną jako oficer inżynieryi, był także użyty przy fortyfikowaniu Paryża pod dynastyą lipcową. W r. 1849 odznaczył się pod Rzymem, później przy pracach oblężniczych pod Sebastopolem i we Włoszech: plany jego wszakże co do czworoboku fortecznego nie mogły wejść w wykonanie wskutek nagłego zawarcia pokoju. — Od bitwy pod Solferino zajmował miejsce cesarskiego adjutanta, a później kierował wojskowem wykształceniem cesarzewicza. Korpus armii, którym ma dowodzić, będzie złożony z oddziałów, które tworzyły obóz pod Chalons.

Dowódzca trzeciego korpusu, marszałek Bazaine, dosłużył się swego stopnia z prostego żołnierza, jakim był w r. 1831, w 37. pułku piechoty liniowej; w r. 1832 został podoficerem. W r. 1835 wszedł z legią cudzoziemską w służbę królowej Krystyny i wrócił jako kapitan w r. 1839 do armii francuskiej. Od r. 1841 był szefem batalionu i dyrektorem biór arabskich w prowincyi Oran, od roku 1850 dowódzcą legii cudzoziemskiej. Z wojny wschodniej, w której dowodził wyprawą do Kinburn, wrócił jako jenerał dywizyi. We Włoszech stały pod jego rozkazami pułki zuawów, które pod Magentą i Solferinem były w ogniu. Buławę marszałkowską pozyskał zdobyciem Puebli. Od r. 1867 przebywał we Francyi i był dowódzcą oddziału armii w Nancy. Jest on najmłodszym z marszałków francuskich.

Czwartym korpusem dowodzi jenerał dywizyi de Ladmirault, liczący 62 lat wieku. Wychowanice szkoły St. Cyr, służył Ladmirault od r. 1831 z odznaczeniem w Algierze; r. 1847 odbył jako pułkownik kampanię w Kabylii pod marszałkiem Bugeaud. W r. 1852 powrócił do Francyi, w wojnie wschodniej nie brał udziału, ale tem znaczniejszą rolę odgrywał w wojnie włoskiej. Od 1863 do 1865 r. dowodził pierwszą dywizyą gwardyi, 1866 r. został podgubernatorem Algieryi, wrócił jednak wkrótce; miał w r. 1869 pod swemi rozkazami jako głównie dowodzący jedną seryę obozu pod Chalons, a odtąd został komendantem okręgu wojskowego w Lille.

Na czele piątego korpusu stoi jenerał dywizyi de Failly, urodzony w roku 1810, senator i adjutant cesarza. Wyszedł ze szkoły w St. Cyr i wstąpił jako podporucznik w r. 1826 do 36 pułku piechoty liniowej. I on przebywał prawie ciągle od zdobycia Algieru aż do wojny krymskiej w Afryce. Jako jenerał brygady odznaczył się w roku 1854 w bitwie nad Almą a później we wszystkich prawie bitwach na Krymie; w wojnie włoskiej walczył na czele dywizyi pod Medole w bitwie pod Solferino. On to pod Mentano w październiku 1867 roku „dał cuda robić chassepotom.“

Dowódzca szóstego korpusu, dotąd komendant armii paryskiej, marszałek Canrobert urodził się roku 1809. W roku 1828 wstąpił ze szkoły w St. Cyr do armii, od roku 1835 przebywał w Algierze a w r. 1837 zwrócił na siebie oczy marszałka Vallée przy zdobyciu Konstantyny. Do roku 1850 był czynnym w Afryce. W 1851 roku odznaczył się przy przytłumieniu powstania, które miało miejsce po zamachu stanu. W Krymie miał z początku pod swemi rozkazami dywizyą, od 20. września zaś 1854 do 18. maja 1855 r. miał sobie powierzone naczelne dowództwo nad wojskami sprzymierzonemi. Na dniu 18. marca został marszałkiem. W roku 1859 miało podług sprawozdań francuskich jego w sam czas uskutecznione poparcie działań marszałka Niela rozstrzygnąć bitwę pod Solferino. On i jenerał de Failly są kawalerami wielkiej wstęgi orderu legii honorowej.

Wysoki tytuł „intendant en chef de la garde armée“ otrzymał jeneralny intendent Wolf. Pan Wolf urodził się w Paderborn w Westfalii, ma teraz lat 59. Ze szkoły politechnicznej paryskiej przeszedł w r. 1832 do korpusu inżynieryi i kształcił się dalej wojskowo w Metz. W r. 1839 awansował na kapitana i otrzymał krzyż, ale zaraz przeszedł do intendentury. Od 1840 do 1854 r. był czynnym w Algierze, w końcu jako podintendent pierwszej klasy znajdował się na Wschodzie i we Włoszech, a od roku 1859 znowu Afryce jako intendent przy dywizyi Oran. Po powrocie z Meksyku, dokąd się był udał z korpusem jenerała Bazaine, został wyniesionym 10. maja 1866 r. na godność jeneralnego inspektora intendentury. Jest on jedynym z urzędników intendentury, co ma gwiazdę wielkiego oficera legii honorowej.

— „Journal officiel“ pisze: „Według rozporządzenia jeneralnego sztabu nie ma być żaden żurnalista przypuszczony do kwatery głównej armii nadreńskiej lub innych okrętów korpusów armii. Urzędowe sprawozdania mają być ogłaszane za rozpoczęciem kampanii.

Wielkim profosem armii nadreńskiej mianowany został jenerał hr. Saint-Saveur, jeneralnym płatnikiem pan Fourtier z ministeryum skarbu.

Z Paryża donoszą: W przyszłym tygodniu oczekują rozpoczęcia kroków nieprzyjacielskich i sądzą, że Prusy na nowo podejmą plan z roku 1866. Korpusy Bazaina i Frossarda są gotowe do boju. Wojsko francuskie podzielone będzie na dwie armie, z których jedna pod dowództwem cesarza przeciwko pruskiej armii południowej pod Strassburgiem. Druga armia złożona będzie z wojsk z obozu pod Satory i pułków afrykańskich. Od 16 lipca jest armia lugduńska pod dowództwem jenerała Palikao i wojska z obozu Chalons pod jenerałem Frossardem nad granicą pruską skoncentrowane.— W Toulonie czynią wielkie przygotowania morskie.

Kronika.

— Szef c. k. Namiestnictwa p. Ludwik Possinger-Choborski powrócił dzislaj rannym pociągiem kolei żelaznej do Lwowa.

(Rozprawy ostateczne w lwowskim c. k. sądzie krajowym.) Oszustwo i kradzież. Dnia 20. b. m. stawali przed sądem (przewodn. radca sądowy pan Semkowicz, oskarzyciel podprokurator p. Buszak) Berl Wachtel, kupiec i urlopnik pułku Mazzuchelli z Narola, 24 l., starozakonny, już za kradzież karany, Boruch Fleischer, urlopnik i malarz z Rawy, 35 l., ojciec 2 dzieci, starozakonny, już 2 razy za kradzież karany, nareszcie Piotr Rogalski, właściciel realności w Rawie, 30 l., ojciec 2 dz, obrz. rz. kat. Oskarzenie opiewa: W listopadzie 1869 r. skradziono w Rawie z fury dwom żydom zawiniątko z brudną bielizną wartości 33 złr. i kilka worków. Berl Wachtel, jako podejrzany o kradzież i z bielizną ta przytrzymany, utrzymywał, iż sprawcą tej kradzieży jest Summer, który został także uwięziony, gdy później Wachtel przyznał, że Summer jest niewinny i że go tylko ze złości oczernił. Dalej pokazuje się, że Wachtel kradzież popełnił prawdopodobnie w towarzystwie Fleischera, i że Piotr Rogalski przez pewien czas u siebie ukrywał te rzeczy, z których nawet kilka, wartości 5 złr. złodziejom ukradł. Sąd skazał Wachtla na 6 miesięcy ciężkiego więzienia z postem w każdym tygodniu (wniosek 8 m.), Rogalskiego na 14 dni ścisłego aresztu (wniosek 4 m.) Obaj przyjęli wyrok. Fleischera nie uznał sąd winnym (wniosek 8 m. cięż. więzienia).

Banda złodziei. Jan Kopciuch, urlopnik, 29 lat, obrz. rz. kat., już 2 razy za pobicie a raz za kradzież karany, Marcin Staniuk, właściciel realności, 60 l., ojciec 4 dz., obrz. rz. kat., już raz za zabójstwo i 3 razy za zbrodnię kradzieży karany, obaj z Chotyłubia pod Cieszanowem, nareszcie Jędrzej Misztalski, zarobnik z Płazowa, 27 l., obrz. rz. kat., już za zbrodnię kradzieży karany, włamali się w nocy kwietniowej b. r. do zamkniętej chałupy ogrodnika w Nowem siole, i skradli dwie świnie wartości 25 złr. Wszyscy stawali dnia 15. b. m. przed sądem (przewodn. radca sądowy p. Dydycki, oskarzyciel podprokurator p. Buszak). Sąd skazał Kopciucha na pół roku cięż. więzienia z postem w każdym tygodniu (wniosek 2 lata), Staniuka i Misztalskiego na 1 rok ciężkiego więzienia z postem w każdym tyg. (wniosek 3 lata). Wszyscy przyjęli wyrok.

Ciężkie uszkodzenie ciała. Dnia 21. b. m. stawał przed sądem (przewodn. radca sądowy p. Petuł, oskarzyciel podprokurator p, dr. Prachtel, obrońca p. adwokat dr. Sermak) Jaśko Ceniuch, właściciel realności w Piaskowej białej pod Niemirowem. Oskarzenie opiewa: w kłótni chciał Ceniuch sąsiada swojego Mazuraka uderzyć w głowę, lecz gdy tenże zasłonił się lewą reką, więc został ostrzem motyki ciężko na tejże raniony. Ceniuch twierdzi, że się tylko bronił, bo oprócz Mazuraka także jego żona i parobek z kołem w ręku i psem za nim pędzili, i psa na niego szczwali, Ceniuch twierdzi, że tylko motyką koło siebie wywijał, i przypadkowo Mazuraka uderzył. Świadkowie jednak oświadczają, że Ceniuch wywijając motyką, wołał do Mazuraka: „Ja tebe na krupy porubiu, ty łysy pse, ja tebe chtiw w tuju łysu hołowu uderty, a ty pidstawył ruku.“

Sąd skazał Ceniucha na 2 lata ciężkiego więzienia z postem każdym tygodniu (podług wniosku). Ceniuch zapowiedział natychmiast rekurs.

Obraza majestatu. Rozalia Felbel z Winnik pod Lwowem, szwaczka, lat 28, stanu wolnego rz. kat., już karana za obrazę majestatu, została dnia 16. b. m. znowu za tę zbrodnię skazaną na 1½ roku ciężkiego więzienia z postem w każdym tygodniu (wniosek 2 lata) i

przyjęła wyrok (przewodn. radca sądowy p. Ortyński, oskarzyciel podprokurator dr. Prachtel).

Skaleczenie. Hnatiukowa Małaszka z Łuczye pod Sokalem, żona właściciela realności, 32 lat, matka 3 dz., gr. kat., pokłóciła się z małżonkiem, i oblała go w złości całym garnkiem kipiącej wody. Małżonek został ciężko skaleczony, bo wrząca woda sparzyła mu twarz, piersi i ręce, w skutek czego na dłuższy czas do pracy był niezdolny. Natiukowa stawała dnia 16. bm. przed sądem (przewodn. radca sądowy p. Mogielnicki, oskarzyciel podprokurator p. dr. Prachtel). Ponieważ małżonek już się pogodził z obwinioną, więc sąd skazał ją tylko na 5 dni więzienia. (Wniosek i miesiąc z postem). Obwiniona przyjęła wyrok.

(Nagrodę za ocalenie życia) otrzymał wyrobnik z Żywca Maciej Bogacz, który ocalił życie 19letniemu chłopcowi tonącemu w rzecze pod Żywcem.

(Grad.) Dnia 16. lipca spadł grad w Wierzbowcu i Łaskowcach w powiecie Czortkowskim i uszkodził zboże w polu na przestrzeni około 1600 morgów. — W powiecie Zbaraskim uszkodził dnia 12. b. m. grad zboże we wsi Tokach. — Dnia 13. b. m. spadł grad w powiecie Brzozowskim. Największe szkody poniosły następujące wsie: Jasionowa, Jasienica, Luteza, Domaradza, Golcowa, Gwoźnica dolna i górna, Barysza, Górek z Wolą, Jabłonka i Hasta.

(Pożary.) Dnia 7. b. m. zgorzała w Toustem w powiecie Skałackim zagroda włościańska. Ogień miał być podłożony. D. 8. b. m. zgorzała w Matyjowcach w powiecie Kołomyjskim gorzelnia. Przyczyną pożaru była nieostrożność. Szkoda (w części zabezpieczona) wynosi 2000 złr. D. 8. b. m. zgorzała w Sokoli w powiecie Mościskim zagroda włościańska. Przyczyna pożaru niewiadoma. Szkoda wynosi 1000 złr. D. 9. b. m. zgorzał w Sądowej Wiśni w powiecie Mościskim dom ze sprzętami. Przyczyna pożaru niewiadoma. Szkoda wynosi 200 złr. Dnia 16. b. m. zgorzała w Zebranówce w powiecie Śniatyńskim szopa. Przyczyna pożaru niewiadoma. Szkoda 60 złr. Dnia 17. b. m. zgorzała w Telesznicy w powiecie Liskim zagroda włościańska. Przyczyną pożaru była nieostrożność. Szkoda (w części zabezpieczona) wynosi 190 złr.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Lwow, 26. lipca. W tut. izbie handl. i przem. płacono: Pszenica 170 ℔ 7 złr. 50 c. do 9 złr. — c., żyto 160 ℔ 4 złr. 40 c. do 4 złr. 60 c., jęczmień 140 ℔ 4 złr. 50 c. do 4 złr. 75 c., owies 100 ℔ 3 złr. 40 c. do 3 złr. 60 c., kukurudza 170 ℔ 4 złr. 75 c. do 5 złr. 25 c., hreczka 140 ℔ 4 złr. 10 c. do 4 złr. 20 c., koniczyna 180 ℔ 30 złr. — c. do 32 złr., rzepak 150 ℔ — złr. — c. do — złr. — c., lnianka 150 ℔ — zł. — c. do — złr. — c., groch 180 ℔ 5 złr. 20 c. do 6 złr. 50 c.; łój 100 ℔ 32 złr. — c. do 32 złr. 50 c., potaż drzewny 100 ℔ 17 złr. 50 c. do 18 złr. — c., chmiel 100 ℔ 45 złr. — c. do 50 złr. — c.; spirytus wiadro 15 złr. 25 c. do 15 złr. 50 c.

Ceny targowe w miesiącu czerwcu:

	Budzanów		Czortków		Jagielnica		Obertyn		Horodenka	
Miejsce targu:	zr.	c.	zr.	c.	zr.	c.	zr.	c.	zr.	c.
	walutą austryacka									
Mec pszenicy	3	50	3	50	3	75	4	.	4	.
„ żyta	1	75	1	60	1	70	2	25	2	.
„ jęczmienia . .	1	75	1	60	1	65	1	80	1	75
„ owsa	1	30	1	10	1	30	1	50	1	75
„ grochu	1	60	1	60	1	70	2	50	1	60
„ hreczki	1	70	2	.	1	50	1	80	1	70
„ kukurudzy . .		.	1	60	1	70	.		1	90
„ ziemniaków .			.	80		55			.	60
Cetnar siana	.	.	1	30	1	25	6		3	.
Sąg drzewa twardego	7	50	.	.	9	.	6	.	13	.
„ „ miękkiego	6	.	.	.	8		5	.	10	.
Funt mięsa wołowego		16	.	16		16		16		15
Miara wina	.	75	.	60		.				75
„ piwa		16	.	16	.	16	.		.	16
Wyrobnik z wiktem		.	.	30	.	40	.			30
„ bez wiktu .		.	.	40	.	60				

— Austryacki Lloyd w Tryeście uwiadomił wiedeńską izbę handlowo-przemysłową, że pomiędzy Tryestem, Londynem i Liverpolem otwarte zostały bezpośrednie komunikacye za pomocą angielskich parowców, że linie te podczas zamknięcia portów północno-niemieckich przez angielskie okręty bardzo uczęszczane będą.

Gdyby zresztą w austryacko-angielskiej komunikacyi okazać się miał brak środków do transportu natenczas austryacki Lloyd przyrzekł zająć się niezwłocznie usunięciem tego niedostatku. Izba handlowa w Wiedniu prosiła zatem tryesteńską izbę handlową, ażeby postarała się o rychłe ogłoszenie w wiedeńskich dziennikach dni odjazdu angielskich okrętów z Tryestu do Londynu i Liverpolu. W ten sposób bowiem ułatwione zostanie skorzystanie z tych okrętów dla obrotu towarów.

Telegramy Gazety Lwowskiej.

Kałusz, 26. lipca (w nocy). W skutek wylewu Łomnicy komunikacya koło Wistowy została przerwaną.

Nadwórna, 27. lipca.. Mosty Przebój i Zonka w Mikuliczynie i Nadwórnie zostały przez wylew wody do połowy zabrane. Komunikacya zupełnie przerwana.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 26. lipca.

Hotel George: PP. Borowski J., z Hurka. — Ohanowicz J. z Brzeżan.

Hotel europejski: Passaday J., dyrektor seminaryum, z Kijowa.

Hotel Langa: Doms L., z Liska. — Slaweczka A., c. k. kap., z Pilzna.

PP. Hotel angielski: Drohojewski F., z Paryża. — Theodorowicz E., c. k. sędzia pow., z Podhajec. — Raabe J., dr. praw, ze Stanisławowa.

Hotel krakowski: Błażowski H., z Tarnopola. — Kijanowski L., z Łopatyna.

Hotel podolski: Ziemnicki T., z Wróblowic.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 26. lipca.

PP. Ks. Poniński A., do Dobrostan. — Hr. Dzieduszycki A., do Izydorówki. — Br. Kapri W., na Bukowinę. — Janicki A., major do Stryja. — Borowski J., na Podole ros. — Janko H., do Hoszan. — Puchalski M., do Dworca. — Szawłowski L., do Charzyłowa. Święcicki Z. do Markowic. — Wysłobocki Z., do Wysłoboki.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 26. lipca 1870.

Pora	Barometr w mierze par sprow. do 0° Reau	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	324.08	+ 13 9	89	Pn. sl	10
2. god. po poł.	324.78	+ 17.0	81	PnZ. d m.	8
9. god. wiecz.	325.21	+ 14 7	88	Pd. mier.	9

Deszczu: 17'''.08.

Odpowiedzialny redaktor **Adolf Rudyński**.

Cennik lwowskiej Izby handl. i przemysłowej.

Efekta	Uskutecz. sprzedaże		Kurs przeciętny		Kurs ostatni płacą		Kurs ostatni żądają	
	Złote austryackie							
D. 26. lipca. Akc. gal. kol. żel. K. L.	—	—	—	—	194	50	196	—
„ kol. lw.-cz.-Jassy	—	—	—	—	172	—	174	—
„ banku hip. galic. po 200 zł. z wpł. 50%	—	—	—	—	—	—	102	—
„ pap. czerl. po 200 złr. w. a. . . .	—	—	—	—	—	—	—	—
Galic. banku krajow.	—	—	—	—	—	—	72	—
Listy z Tow. kred. gal. 5% w. a. . . .	—	—	—	—	.	—	81	50
„ T. kr. gal. 4% w. a.	—	—	—	—	—	—	72	50
Banku hip. gal. . . .	—	—	—	—	—	—	86	—
Gal. zakł. kr. włośc. .	—	—	—	—	—	—	90	50
Oblig. ind. gal. . . .	—	—	—	—	—	—	67	—
„ W. Ks. Krak . .	—	—	—	—	—	—	—	—
„ Księst. Bukowiny	—	—	—	—	—	—	—	—
Poż. gł. r. 1866 po 7%	—	—	—	—	—	—	100	—
Pier. k. gal. K. L. I. Em.	—	—	—	—	—	—	—	—
„ „ „ „ II. „	—	—	—	—	—	—	—	—
„ kol. lw.-czern. . I. Em.	—	—	—	—	—	—	—	—
„ „ „ II. „	—	—	—	—	—	—	—	—
Dukat holenderski . .	—	—	—	—	6	5	6	15
„ cesarski	—	—	—	—	6	10	6	20
Napoleondor	—	—	—	—	10	75	11	—
Pół imperyał rosyjski .	—	—	—	—	10	90	11	15
Rubel srebrny rosyjski	—	—	—	—	2	—	2	8
„ papierowy „	—	—	—	—	1	51	1	52
Bank. pol. za 100 zł. pol.	—	—	—	—	—	—	—	—
Talar pruski srebrny .	—	—	—	—	—	—	—	—
Pruskie bilety kasowe .	—	—	—	—	1	95	2	—
Srebro	—	—	—	—	130	—	132	—

(oprócz kupona bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 23 lipca 1870.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł)

A. Państwa.

	pien.	towar.
Z pożyczki narodowej z procentami od stycznia do lipca po 5%	60.40	60 70
od kwietnia do października po 5%	—.—	—.—
Pożyczka w srebrze 1864 (funt. szt.) zwrotna w 35 latach po 5%	—.—	—.—
Pożyczka w srebrze z 1865 (franki) zwrotna w 37 latach po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 4½%	—.—	—.—
Przezn. do wyl. z r. 1839 całe losy .	196 —	200.—
„ „ „ „ 1839 piąta część losów	196 —	200 —
„ „ „ „ 1854 po 250 zł. 4% . . .	—.—	— —
„ „ „ „ 1860 po 500 zł. 5% . . .	87 —	87 50
„ „ „ „ 1860 po 100 zł. 5% . . .	97 50	98 50
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 zł. . . .	94 50	95 —
Renty Como po 42 lir. austr.	—.—	—.—

B. Krajów koronnych.

Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.

	pien.	towar.
Czech	—.—	—.—
Bukowiny	—.—	—.—
Galicyi	—.—	66.—
Niższej Austryi	—.—	—.—
Siedmiogrodu	66 50	67 50
Węgier	71 50	73.50
Galic. pożyczka głodowa z r. 1866 po 7% . . .	—.—	—.—

2. Akcye.

	pien.	towar.
Banku anglo-austr. na 200 zł. (20 funt. szterl.) z wpłatą 50%	173 —	173.50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł. w. a. . .	213 50	214 —
Niż.-aust. tow. eskomt. po 500 zł. . .	705.—	715 —
Galic. banku kraj. à 200 zł. wpł. 40%	—.—	—.—
Galic. banku hyp. po 200 zł., wpłata 40% .	—.—	—.—
Banku narodowego	656 —	658.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k. . .	493.—	495.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. m. k.	178	179.—
Półn. kolej po 1000 zł. w. a. . . .	1885	1890
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	200 —	201.—
Lwowsko-czerniow. kolej po 200 zł. w. a. w srebrze (20 funt. szt.)	175 —	176 —
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	323. —	325 —
Połud. kolei państ. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr.	174.75	175 25
Spółki Borysławskiej à 200 zł. w. a. . .	—.—	—.—

3. Listy zastawne. (za 100 zł.)

	pien.	towar.
Pow. austr. towarz. kr. ziem. przezn. do losow. po 5% w srebrze	102.50	104 50
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4% . . .	—.—	—.—
Gal. banku hyp. po 6%	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. włośc. do losow. po 6% . .	—.—	—.—
Banku narod. w wal. austr., przezn. do los. po 5%	85 —	86 —
Węgier. Towar. ziemskie po 5½%	80 —	84.—
„ „ „ (renta) po 6% .	—.—	—.—

4. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kol. poln. po 100 zł. m. k.	—.—	—.—
„ „ „ w. a.	—.—	—.—
(za 100 zł.)		
Kolej gal. Kar. Lud. sr. po 300 zł. 5% za 100 zł.	—.—	— —
Kol. gal. Karola Ludwika II. emisyi . . .	—.—	—.—

5. Losy. (za sztukę)

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a. . .	137.—	139
Clarego po 40 zł. m. k.	—.—	—.
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	—.—	—
Keglevicha po 20 zł. m. k.	—.—	—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a. . .	—.—	—.
Palfiego po 40 zł. m. k.	—.—	— —
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	—.—	—
Salma po 40 zł. m. k.	— —	—. —
St. Genois „ 40 „ „	—.—	— —
Pożyczka miasta Stanisławowa po 20 zł. w. a.	—.	—
Poż. Tryest. po 100 zł. m. k. . . .	—.—	—
„ „ „ 50 zł. w. a. . . .	—.—	—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	—.—	—
Windischgrätza „ 20 „ „	— —	—

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol.	—.—	—
Augsburg za 100 zł. w p. n.	112.50	113 50
Berlin za 100 tal.	—.	— —
Frankfurt 100 zł. w p. n.	113 50	115
Hamburg za 100 M. B.	—.—	— —
Londyn za 10 ft. szt.	120.25	120 75
Paryż za 100 fr.	— —	—

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. men.	—.—	— .
„ pełn. wagi	6 —	6 05
Korona	—. —	—
20frankówka	10.68	10 70
Rosyjski imperyał	—.—	—.—
Talar związkowy	—.—	.
Srebro	130.50	130 25

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 26. lipca.	zł.	
Jednolity dług państwa w banknotach . .	50	2.
„ „ w srebrze . . .	59	20
Losy z 1860. roku	86	50
Akcye banku wiedeńskiego . .	642	—
„ „ kredytowego . . .	204	5.
Londyn 10 funtów szterlingów . .	131	[illegible]
Srebro . .	133	[illegible]
„ towarem . . .	—	—
Napoleondor . . .	10	8

DZIENNIK URZĘDOWY.

(1709) **Edykt.** (2)

Nr. 4957. Ces. król. sąd powiatowy w Bursztynie wiadomo czyni, że na podstawie prawomocnej tutejszo-sądowej ugody z dnia 24go września 1861 l. 1725 celem zaspokojenia sumy dłużnej 42 złr. 25 kr. w. a. pochodzącej z większej 47 złr. 25 kr. w. a., z kosztami sądowemi w ilości 97 kr. i kosztami egzekucyjnemi w ilości 1 złr. 45 kr. i 1 złr. 13 kr. w. a. już przyznanemi, jako też teraźniejszych kosztów w kwocie 4 złr. 85 kr. w. a. egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod l. spisową 106 w Bołszowcu położonej, składającej się z placu próżnego i ogrodu w objętości 270 sążni, oraz stajenki, korpus tabularny nie stanowiącej, na 85 złr. w. a. oszacowanej, do masy ś. p. Michała Kotowicza należącej, na rzecz Mikołaja Hilla w trzech terminach, a to: 13. września, 14. października i 9. listopada 1870, każdą razą o 10tej godzinie przed południem na miejscu w Bołszowcu przedsięwziętą zostanie.

Warunki licytacyi, oraz akt zajęcia i oszacowania każdego czasu w registraturze tutejszej przejrzeć można.

Bursztyn, dnia 20. maja 1870.

(1706) **Obwieszczenie.** (2)

Nr. 26208. W celu zabezpieczenia dostawy materyału konserwacyjnego na gościńce państwowe Biała-Stryjsko-Śniatyński, Sol-Żywiecko-Andrychowski w obrębie budowniczym Bielskim na lata 1871, 1872, 1873 i 1874 odbędzie się dnia 16. sierpnia 1870 o godzinie 12tej w południe w c. k. starostwie w Białej licytacya przez pisemne oferty.

Potrzeb na rok 1871 wynosi razem 1540 pryzm w cenie fiskalnej 8819 złr. 80 kr.

O bliższych warunkach licytacyi wywiedzieć się można w wymienionem c. k. starostwie, dokąd także oferty na cały czteroletni okres czasu, lub też tylko na rok 1871, zaopatrzone w 5% wadyum, z wymienieniem cen nie tylko cyframi, ale też i literami, w oznaczonym terminie wniesione być mają.

Oferty spóźnione, lub nie ułożone podług przepisów, uwzględnione nie będą.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 17. lipca 1870.

(1720) **Obwieszczenie.** (2)

Nr. 1795. Ces. król. sąd powiatowy w Tuchowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, iż w skutek rekwizycyi c. k. sądu obwodowego z dnia 9go czerwca 1870 L. 8237 w celu zaspokojenia należącej się Chaimowi Brawowi od Sebastyana Nicponia z Brzezowy sumy 300 złr. wraz z odsetkami 6% od 9. kwietnia 1868 liczyć się mającemi, kosztami spornemi i egzekucyjnemi 10 złr. 94 kr., 4 złr. 87 kr., 4 złr. 58 kr., 9 złr. 40 kr., 3 złr. 17 kr., 2 złr. 50 kr., 13 złr. a. w. zostanie jedna trzecia część roli w Brzezowy pod L. k. 32 położonej, ciało tabularne nie stanowiącej, Sebastyana Nicponia, a względnie masy spadkowej po Sebastyanie własnej, w 3ch terminach, a to: dnia 30. sierpnia 1870, dnia 29go września 1870 i dnia 28. października 1870, każdą razą o godzinie 10tej rano najwięcej dającemu za gotowe pieniądze, przy trzeciej licytacyi i poniżej ceny szacunkowej sprzedaną.

O tem chęć kupna mających z tym dodatkiem się zawiadamia, że przed licytacyą każdy chęć kupienia mający ma kwotę 55 złr. jako 1/10 część wartości szacunkowej w kwocie 550 złr. sądownie wydobytej złożyć; akt opisania i oszacowania, i warunki licytacyjne tejże realności w c. k. sądzie przejrzanemi być mogą.

Tuchów, dnia 27. czerwca 1870.

(1719) **Ogłoszenie.** (2)

Nr. 1850. Ze strony c. k. sądu powiatowego Bolechowskiego czyni się wiadomo, że w skutek odezwy c. k. sądu obwodowego samborskiego z dnia 30. marca 1870 do l. 2407 odbędzie się celem zaspokojenia wywalczonej przez Samuela Reissa sumy wekslowej 20 złr. z odsetkami 6% od dnia 15. kwietnia 1868 leżącemi, kosztami sądowemi 3 złr. i egzekucyi 3 złr. 34 kr., 2 złr. 62 kr. i 3 złr. 92 kr. w. a. publiczna sprzedaż egzekucyjna realności pod l. k. 228 w Wołoskiej wsi położonej, a Jurka Hryniowego własnej, w tutejszym sądzie w trzech terminach, t. j. 22. sierpnia, 21. września i 21. października 1870, każdą razą o godzinie 10tej przed południem z tym dodatkiem, że realność ta przy pierwszych dwóch terminach tylko powyżej, zaś przy trzecim terminie i poniżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie. Cena wywołania wynosi 131 złr. 70 kr. a zakład do rąk komisyi licytacyjnej złożyć się mający 13 złr. 17 kr. w. a. Warunki licytacyi mogą być w sądzie tutejszym każdą razą przeglądnięte.

Z c. k. sądu powiatowego.

Bolechów, dnia 5. maja 1870.

(1718) **Edykt.** (2)

L. 2357. C. k. sąd powiatowy w Zaleszczykach niniejszem ogłasza, iż w sprawie egzekucyjnej Piotra Padalewskiego przeciw Franciszkowi Grzymałowiczowi na zaspokojenie kwoty 500 zł. w. a. z przynal. egzekucyjna publicza sprzedaż części połowy realności pod l. 340 w Zaleszczykach, w trzech terminach, a to w dniu 25. sierpnia 1870, 23. września 1870 i 19. października 1870, każdą razą o 10. godzinie przed południem sprzedaną zostanie z tem, że przy pierwszych dwóch terminach realność ta tylko powyżej ceny szacunkowej lub za takową, przy trzecim zaś tylko za taką cenę sprzedaną zostanie, którąby wierzyciele hypoteczni pokryci być mogli, w razie zaś nieuzyskania takiej ceny wyznacza się termin do ułożenia warunków ułatwiających na dzień 20go października 1870 o godz. 10tej przed południem.

Jako cenę wywołania ustanawia się kwotę 258 zł. wal. austr., zaś jako wadyum dziesiątą część ceny wywoławczej.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież akt oszacowania sprzedać się mającej części można przejrzeć w registraturze tutejszego sądu.

O czem się obie strony i zahipotekowanych wierzycieli, a to: c. k. Namiestnictwo w imieniu funduszu indemnizacyjnego Saula Essnera, Nehemiasza Wohlina i Teresę Hamburgerową, wszystkich trzech co do życia i miejsca niewiadomych przez kuratora ustanowionego w osobie p. adwokata Dra. Zakrzewskiego zawiadamia.

Zaleszczyki, dnia 3. czerwca 1870.

(1710) **Edict.** (2)

Nr. 572. Vom k. k. Bezirksgerichte Zmigrod wird dem, dem Wohnorte nach unbekannten Hersch Rosset bekannt gemacht, es habe Jacob Michael Schönwetter sub praes. 16. März 1870 Z. 572 ein Gesuch um Bewilligung zur Intabulirung des, dem Hersch Rosset, zustehenden, und an ihn abgetretenen Rechtes zum lebenslänglichen Fruchtgenuße 1/4 Theiles der dem minderjährigen Mayer Rosset eingeantworteten auf den Realitäten Nr. 145 und 298 in Tarnow versicherten Summe von 375 fl. C. M. hiergerichts eingebracht, welchen Ansuchen unterm heutigen willfahrt und das k. k. Kreisgericht in Tarnow um den Vollzug angesucht wurde.

Da der Aufenthalt des Hersch Rosset unbekannt ist, so wird für denselben der Zmigroder Bürger Lazar Fink zum Curator ad actum bestellt, und ihm der bezügliche Bescheid zugestellt.

Vom k. k. Bezirksgerichte.

Zmigrod am 26. Mai 1870.

(1714) **Obwieszczenie.** (2)

L. 3506. C. k. sąd powiatowy dla miasta Tarnowa wydzielony niniejszym edyktem wiadomo czyni, iż p. Hermann März powód przeciw p. Zofii Jaworskiej z życia i miejsca pobytu niewiadomej, zaś w razie śmierci przeciw z imienia i pobytu niewiadomym spadkobiercom jako zapozwanym o zapłacenie sumy 150 zł. w. a. z 6procent. odsetkami i uznanie prenotacyi tejże sumy w stanie biernym części dóbr Bukowiec i Falkowa górna, tudzież wsi Falkowy dolnej Dom. 274 pag. 41. nr. 49. on. uskutecznionej, skargę wniósł i o pomoc sądową prosił, w skutek czego termin do rozprawy sumarycznej na dzień 20. września 1870 wyznaczono.

Ponieważ pobyt zapozwanej jest niewiadomy, przeznaczył tutejszy sąd dla zastępstwa na koszt i niebezpieczeństwo zapozwanej tutejszego adwokata Dra. Kwiatkowskiego z substytucyą p. Dra. Kapiszewskiego na kuratora, z którym wniesiony spór według ustawy cywilnej dla Galicyi przepisanej przeprowadzonym będzie.

Tym edyktem przypomina się zapozwanej, ażeby w przeznaczonym czasie albo się sama osobiście stawiła albo potrzebne dokumenta przeznaczonemu zastępcy udzieliła, lub też innego obrońcę obrała, i tutejszemu sądowi oznajmiła, ogólnie do bronienia prawem przepisanych środków użyła, inaczej z jej opóźnienia wynikające skutki sama sobie przypisaćby musiała.

Tarnów, dnia 10. czerwca 1870.

(1722) **Edykt.** (2)

L. 28614. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, że Lwowski szpital izraelicki przeciw Samuelowi Meschel, Rozy Dworze dw. im. Meschel i Schmelkę Sokal o uznanie prawa najmu z kontraktu z dnia 24. lipca 1834 wypływającego za zgasłe i wyekstabulowanie tego prawa ze stanu biernego części realności pod l. 427 2/4 we Lwowie położonej, dnia 2. września 1869 do liczby 46190 pozew wniósł i o pomoc sądową prosił, w skutek czego dzień sądowy do ustnej rozprawy na dzień 29. sierpnia 1870 o godzinie 10tej rano ustanowiony został.

Ponieważ miejsce pobytu pozwanej Róży Dwory dw. im. Meschel, jest nieznane, a zatem c. k. sąd krajowy do zastępywania tejże, i na jej koszt i szkodę tutejszego adwokata p. Dra. Gregorowicza z zastępstwem adwokata p. Dra. Schrenzla kuratorem mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem upomina się zapozwaną, aby w należytym czasie osobiście stanęła, lub potrzebne wymogi prawne ustanowionemu zastępcy udzieliła, lub innego zastępcę wybrała i sądowi oznajmiła, ogółem stosownych do obrony środków użyła, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sama sobie przypisać będzie musiła.

Od c. k. sądu krajowego.

Lwów, dnia 4. czerwca 1870.

(1724) **Edykt.** (2)

L. 7234. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu uwiadamia niniejszem z życia i miejsca pobytu niewiadomego Rocha Kemplicza, iż Kajetanna z Witkowickich Szczęsnowiczowa dnia 8. lipca 1870 l. 7234 prośbę wniosła, by adnotowaną pod dniem 15. marca 1842 w stanie czynnym realności Nr. 640 w Tarnopolu ut Dom. 7. pag. 63. nr. 2. haer. odmowną uchwałą byłego magistratu Tarnopolskiego z dnia 29. grudnia 1841 l. 4462 ze stanu czynnego tejże realności wykreślić i wyekstabulować, której to prośbie uchwałą z dnia dzisiejszego licz. 7234 zadość uczyniono.

Gdy miejsce pobytu Rocha Kemplicza wiadome nie jest, więc temuż kurator w osobie p. adwokata Dra. Maxa z zasteptwem p. adwokata Dra. Blumenfelda się ustanawia i rzeczonemu p. kuratorowi uchwała wyż wzmieniona ekstabulacye dozwalająca się doręcza.

Tarnopol, dnia 18. lipca 1870.

(1726) **Obwieszczenie.** (2)

L. 2351. C. k. sąd powiatowy w Zaleszczykach ogłasza, że w celu zaspokojenia kwoty 650 rubli srebrn. przez Izraela Abrahama Horn przeciw Chaimowi Druckerowi wywalczonych z przynal. egzekucyjna sprzedaż niewydzielonej połowy realności tegoż w Zaleszczykach pod Nr. 148 położonej na terminie, 24. sierpnia 1870 nawet niżej ceny szacunkowej najwięcej ofiarującemu pod warunkami obwieszczeniem z dnia 28. lipca 1869 l. 1730 ogłoszonemi przedsięwziętą zostanie.

Zaleszczyki, dnia 14. lipca 1870.

(1723) **Edykt.** (2)

Nr. 5539. Dnia 9. czerwca b. r. przytrzymano koło Berezowicy wielkiej na drodze od Kipiaczki prowadzącej nieznanego jezdca wraz z klaczą zwykłej krajowej rasy 11tej miary.

Wzywa się więc każdego, ktoby jakie prawo do tego konia miał, ażeby się w tutejszym c. k. sądzie zgłosił i swe prawo wykazał.

Oraz się uwiadamia, iż ów koń na podstawie §. 357. post. karn. dnia 27. lipca 1870 publicznie sprzedanym będzie.

Z c. k. sądu obwodowego.

Tarnopol. dnia 19. lipca 1870.

(1725) **Edykt.** (2)

Nr. 3501. Ces. król. sad powiatowy w Jarosławiu wzywa niniejszem w skutek prośby p. Nathana Kurzmana i Wolfa Rosiner, właścicieli realności pod L. k. 196 w Jarosławiu położonej, spadkobierców masy spadkowej Ilgnerowskiej, lub tychże prawonabywców z życia i miejsca pobytu niewiadomych, aby swoje prawa co do kwoty 212 złr. 21 kr. a. w. w stanie biernym realności pod L. k. 196 w mieście Jarosławiu położonej, na rzecz masy spadkowej Ilgnerowskiej pod pozycyą 30 on. zaintabulowanej, w przeciągu jednego roku, sześć tygodni i trzech dni tem pewniej wykazali, ile że w razie przeciwnym wieczne milczenie względem tej pozycyi im nakazane zostanie.

O czem tychże spadkobierców lub prawonabywców z tym dodatkiem zawiadamia się, że tutejszy p. adwokat krajowy Dr. Myszkowski kuratorem dla nich ustanowiony został, w skutek czego z tymże kuratorem względem potrzebnych środków do wykazania rzeczonych praw porozumieć się, lub innego sobie zastępcę w tym celu obrać mają, gdyż inaczej wyniknąć ztąd mogące skutki sami sobie przypiszą.

C. k. sąd powiatowy.

Jarosław, dnia 19 czerwca 1870.

(1728) **Konkurs.** (2)

Nr. 11707. Posady pocztmistrzów w Chorostkowie i przy nowo utworzyć się mającym c. k. urzędzie pocztowym w Mużyłowicach za kontraktem i kaucyą w kwocie 200 złr.

Pobory pocztmistrza:

1. W Chorostkowie dotacya 180 złr., pauszale kancelaryjne 36 złr., i za utrzymanie codziennej jazdy posłańczej między Chorostkowem a Kopeczyńcami i napowrót pauszale roczne 450 złr.

2. W Mużyłowicach dotacya roczna 180 złr., pauszale kancelaryjne 36 złr. rocznie, i oznaczyć się mające pauszale roczne za utrzymywanie codziennej poczty pieszej z Mużyłowiec do Sądowej Wiszni i napowrót.

Podania o jedną z tych posad, zaopatrzone w dowody wieku, majątku, moralności i dotychczasowego zatrudnienia, mają być wniesione do dnia 7. sierpnia b. r. do c. k. krajowej Dyrekcyi poczt we Lwowie, nadto winni są kompetenci o posadę pocztmistrza w Mużyłowicach żądanie swoje za utrzymywanie powyższej poczty liczebnie podać.

C. k. kraj. Dyrekcya poczt.

Lwów, dnia 22. lipca 1870.

Concurs.

Nro. 11707. Postmeistersstellen in Chorostków und bei dem neu zu errichtenden Postamte in Mużyłowice gegen Vertrag und 200 fl. Caution.

Bezüge des Postmeisters:

1. In Chorostków 180 fl. Bestallung, 36 fl. Amtspauschale, 450 fl. Botenpauschale jährlich für tägliche Botenfahrten nach Kopeczyńce und retour.

2. In Mużyłowice 180 fl. Bestallung, 36 fl. Amtspauschale jährlich und ein zu vereinbarendes Jahresbotenpauschale für die Erhaltung täglicher Fußbotenposten nach und von Sądowa Wisznia.

Gesuche sind unter documentirter Nachweisung des Alters, Vermögens, Wohlverhaltens und der bisherigen Beschäftigung bis 7. August l. J. bei der k. k. Post-Direction in Lemberg einzubringen, und haben die Bewerber um Mużyłowice auch ihre Forderung für obige Fußbotenposten ziffermäßig anzugeben.

K. k. galiz. Post-Direction.

Lemberg, 22. Juli 1870.

(1733) **Edict.** (1)

Nro. 38914. Vom k. k. Landes- als Handelsgerichte in Lemberg wird der dem Leben und Wohnorte nach unbekannten Fr. Franciska Prouvy mit diesem Edicte bekannt gemacht, daß über Ansuchen des Hr. Naftali Schleifer gegen sie ein Auftrag zur Zahlung einer Wechselsumme pto. 150 fl. öst. W. s. N. G. unterm 25. Juli 1870 Zl. 38914 erlassen wurde.

Da der Wohnort derselben unbekannt ist, so wird der Fr. Franciska Prouvy der Hr. Landesadvocat Dr. Pfeiffer mit Substituirung des Hr. Landesadvocaten Dr. Gregorowicz auf ihre Gefahr und Kosten zum Curator bestellt, und demselben der oben angeführte Bescheid dieses Gerichtes zugestellt.

Vom k. k. Landes- als Handelsgerichte.

Lemberg, den 25. Juli 1870.

(1734) **Obwieszczenie.** (1)

Nr. 3570. Ces. król. sąd powiatowy w Sanoku niniejszym edyktem wiadomo czyni, iż Berl Epstein przeciw Janowi Henik o wyextabulowanie kaucyi w sumie 2000 złr. w stanie biernym pod L. 133 w Sanoku ut Dom. Tom. I. pag. 265½ n. 1 on. zabezpieczonej pod dniem dzisiejszym do l. 3570 pozew wniósł i pomocy sądowej zarządał, w skutek czego do rozprawy ustnej termin na dzień 29. sierpnia 1870 o godzinie 10tej przed południem wyznaczony został.

Ponieważ pozwany z życia i miejsca pobytu jest nieznany, przeto sąd dla jego zastępstwa, lub w razie śmierci dla tegoż z nazwiska, życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców przeznaczył na ich koszt i niebezpieczeństwo p. Jana Okołowicza jako kuratora, z którym wniesiony spór według ustawy cyw. dla Galicyi przepisanej przeprowadzonym będzie.

Wzywa się przeto zapozwanych, ażeby w oznaczonym czasie albo sami osobiście się stawili, albo potrzebne dokumenta przeznaczonemu zastępcy udzielili, lub też innego obrońcę obrali i sądowi oznajmili, a w ogólności do obrony prawem przepisanych środków użyli, albowiem w przeciwnym razie wszelkie z ich opóźnienia wyniknąć mogące skutki sami sobie przypisać będą musieli.

C. k. sąd powiatowy.

Sanok, dnia 13. lipca 1870.

(1731) **Obwieszczenie.** (1)

L. 9825. C. k. sąd obwodowy Tarnowski niniejszym edyktem wiadomo czyni, iż p. Joanna Kraus wniosła prosbę pod dniem 26. czerwca 1870 do liczby 9825 przeciwko p. Kazimierzowi hr. Kuczkowskiemu i p. Wiktorowi Zbyszewskiemu adwokatowi w Rzeszowie o przywrócenie terminu do repliki w sprawie głównej o oddanie gruntu w Zassowie pod Nr. 15, w skutek czego termin do rozprawy ustnej na dzień 2go września 1870 o godzinie 10. przed południem wyznaczonym został.

Ponieważ pobyt zapozwanego Kazimierza hrab. Kuczkowskiego jest niewiadomym, przeznaczył tutejszy sąd dla zastępstwa na koszt i niebezpieczeństwo zapozwanego tutejszego pana adwokata Dra. Kwiatkowskiego z substytucyą p. Dra. Kapiszewskiego na kuratora, z którym wniesiony spór według ustawy cywilnej dla Galicyi przepisanej przeprowadzonym będzie.

Tym edyktem przypomina się zapozwanemu, ażeby w przeznaczonym czasie albo się sam osobiście stawił, albo potrzebne dokumenta przeznaczonemu zastępcy udzielił, lub też innego obrońcę obrał i tutejszemu sądowi oznajmił, ogólnie do bronienia prawem przepisane środki użył, inaczej z jego opóźnienia wynikające skutki, sam sobie przypisaćby musiał.

Z rady c. k. sądu obwodowego.

Tarnów, dnia 14. lipca 1870.

(1732) **Edict.** (1)

Nro. 3939. Vom k. k. Bezirksgerichte Biała wird kundgemacht, daß der mittelst Edictes ddto. 15. September 1865 Zl. 5340 über das Vermögen des Arnold Lion in Biała verhängte Concurs hiemit aufgehoben wird.

Biała, den 16. Juli 1870.

(1729) **Edict.** (1)

Nr. 7279. Vom k. k. Kreisgerichte in Tarnopol wird den dem Leben und Wohnorte nach unbekannten Eheleuten Chana und Nachmann Perlmann zum Zwecke der Zustellung des h. g. Tabularbescheides am 8. November 1869 Nr. 12195 der hierortige Advocat Hr. Dr. Sternklar mit Substituirung des Advocaten Hrn. Dr. Mantel zum Curator bestellt und demselben der obbezogene Tabularbescheid zugestellt, wovon die abwesenden Eheleute Perlmann durch Edicte verständigt werden.

Tarnopol, am 18. Juli 1870.

(1721) **Edykt.** (3)

L. 10791. C. k. sąd obwodowy Tarnowski jako handlowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Jędrzeja Micek i Katarzynę Micek, iż Mojżesz Mester pod dniem 14. lipca 1870 do l. 10791 przeciw nim o zapłacenie sumy wekslowej 150 zł. w. a. z przyn. pozew wytoczył i że dla nich zamianowano kuratorem p. adwokata Dra. Kapiszewskiego z substytucyą p. adwokata Dra. Rosenberga.

Z rady c. k. sądu obwodowego.

Tarnów, dnia 14. lipca 1870.

(1716) **Obwieszczenie.** (3)

Nr. 10885. Od 1. sierpnia 1870 począwszy będzie na przestrzeni Uścieczko - Tłuste zamiast dotychczasowej codziennej poczty pieszej, codzienna jazda posłańca kursować, a to w następującym porządku:

Z Uścieczka:

codzień o godzinie 5tej min. 15 w wieczór.

Do Tłustego:

o godzinie 6tej min. 55 w wieczór.

(Łączy się z pocztą osobową do Czortkowa i Czerniowiec.)

Z Tłustego:

codzień o godzinie 5tej min. 45 rano.

(Odchodzi po przybyciu poczty osobowej z Czerniowiec i Czortkowa.)

Do Uścieczka:

o godzinie 7mej min. 25 rano.

C. k. kraj. Dyrekcya poczt.

Lwów, dnia 19. lipca 1870.

Kundmachung.

Nro. 10885. Vom 1. August 1870 werden die täglichen bisherigen Fußbotenposten Uścieczko-Tłuste in tägliche Botenfahrten umgestaltet mit nachstehender Coursordnung:

Von Uścieczko:

täglich um 5 Uhr 15 Min. Abends.

In Tłuste:

um 6 Uhr 55 Min. Abends.

(Anschluß an die Personenposten Czortków und Czernowitz.)

Von Tłuste:

täglich um 5 Uhr 45 Min. Früh.

(Nach Eintreffen der Personenpost Czernowitz und Czortków.)

In Uścieczko:

um 7 Uhr 25 Min. Früh.

K. k. galiz. Post-Direction.

Lemberg, 19. Juli 1870.

(1715) **Obwieszczenie.** (3)

Nr. 4545. Począwszy od 1. sierpnia 1870 będzie między Lwowem a Stryjem druga dzienna poczta osobowa nowego systemu kursować, za pomocą której przesyłki poczty listowej i wartościowej, (o ile ostatnie w miejscach pakunkowych pomieścić będzie można), dalej podróżni i tychże pakunki przewożone będą.

Do tych poczt bez konduktora kursować mających używać się będzie lekkich wozów rządowych o czterech miejscach, oprócz których w razie potrzeby jeszcze miejsce na koźle przez podróżnego zajęte być może.

Należytość podróżna wynosi 34 kr. a. w. od mili; wolny pakunek do wartości 100 złr. a. w. i wagi 30 funtów.

Poczta wspomniana będzie wychodzić ze Lwowa o godzinie 7mej, a ze Stryja o godzinie 8mej zrana, i do tychże miejsc o godzinie 3ciej min. 30., względnie o godzinie 2giej min. 30. po południu nadchodzić.

Z c. k. Dyrekcyi poczt galic.

Lwów, dnia 4. lipca 1870.

Kundmachung.

Nro. 4545. Vom 1. August 1870 angefangen wird zwischen Lemberg und Stryj eine zweite tägliche Eilfahrt neuen Systems eingeführt, und mit derselben Brief- und Fahrpostsendungen, (letztere soweit die Räumlichkeiten des Wagens gestatten), dann Reisende und deren Gepäckstücke befördert werden.

Zu diesen Fahrten, welche von einem Postconducteur nicht begleitet werden, werden leichte viersitzige Aerarialwägen verwendet, und die Passagiersaufnahme in der Regel auf die vier Plätze beschränkt, im Nothfalle auf den Bocksitz ausgedehnt.

Die Passagiersgebühr beträgt 34 kr. öst. W. für eine Meile; Freigepäck bis zum Werthe von 100 fl. öst. W. und Gewichte von 30 Pfund.

Diese Post wird von Lemberg um 7 Uhr und von Stryj um 8 Uhr Früh abgehen, und in diesen Orten um 3 Uhr 30 Minuten, beziehungsweise 2 Uhr 30 Minuten Nachmittags eintreffen.

Von der k. k. galiz. Post-Direction.

Lemberg, den 4. Juli 1870.

(1717) **Edykt.** (3)

Nr. 2083. Odnośnie do konkursu na majątek mieszkańca Nastasowskiego Piotra Siekanowicza przez c. k. sąd obwodowy w Tarnopolu uchwałą z dnia 18. lipca 1870 do l. 7543 rozpisanego wyznacza się ze strony podpisanego jako komisarza konkursu w myśl §. 67. ustępu 4. ustawy konkursowej celem stawiania wniosków względem potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy p. adwokata Dr. Mantel, lub zamianowania innego zarządcy masy i tegoż zastępcy, tudzież celem wyboru wydziału wierzycieli termin sądowy na dzień 2go sierpnia 1870 przed południem o godzinie 9tej, wzywając wierzycieli konkursu, aby z dokumentami do wykazania ich pretensyi potrzebnemi na takowym stawili się.

Równocześnie wyznacza się w myśl §. 104. ust. konkur. ogólny termin sądowy do likwidacyi i wyznaczenia porządku względem pretensyi wierzycieli konkursu na dzień 6. października 1870 o godzinie 9tej przed południem. Termina sądowe odbędą się przed podpisanym w kancelaryi c. k. sądu powiatowego w Mikulińcach.

Co do powszechnej wiadomości podaje się.

Mikulińce, 21. lipca 1870.

Edmund Getzlinger,

c. k. sędzia powiat. jako komisarz konkurs.

Edict.

Nro. 2083. Im Nachhange zu dem vom k. k. Kreisgerichte in Tarnopol mit Beschluß vom 18. Juli 1870 Zl. 7543 über das Vermögen des Nastasower Insaßen Peter Siekanowicz eröffneten Concurse wird vom Gefertigten als Concurscommissär gemäß §. 67 ad 4 der Concursordnung die Tagfahrt zur Erstattung der Vorschläge über die Bestätigung des bestellten einstweiligen Masseverwalters Hr. Advocaten Dr. Mantel, oder über die Ernennung eines anderen Masseverwalters und eines Stellvertreters desselben, sowie zur Vornahme der Wahl eines Gläubigerausschusses die Tagfahrt auf den 2. August 1870 um 9 Uhr Vormittags anberaumt, und die Concursgläubiger aufgefordert, unter Beibringung der zur Bescheinigung ihrer Ansprüche dienlichen Belege hiebei zu erscheinen.

Gleichzeitig wird auch gemäß §. 104 der Concursordnung die allgemeine Tagfahrt zur Liquidirung und Rangsbestimmung für die Ansprüche der Concursgläubiger auf den 6. October 1870 um 9 Uhr Vormittags anberaumt.

Was mit dem zur öffentlichen Kenntniß gebracht wird, daß die obigen Tagfahrten im Amtslocale des Mikulińcer k. k. Bezirksgerichtes vor dem Gefertigten werden gepflogen werden.

Mikulińce, 21. Juli 1870.

Edmund Getzlinger,

k. k. Bezirksrichter als Concurscommissär.

(1699) **Edykt.** (3)

L. 11715. C. k. sąd krajowy w Krakowie podaje do powszechnej wiadomości, iż w dniu 19. sierpnia, 15. września i 13. października 1870, zawsze o godzinie 10. rano odbędzie się w gmachu c. k. sądu krajowego w Krakowie na zasadzie orzeczenia magistratu miasta Krakowa 28. stycznia 1869 l. 1010 ze względu na publiczne bezpieczeństwo dozwolona publiczna przymusowa sprzedaż w drodze licytacyi opustoszałego drugiego piętra domu pod l. 173 Dz. VIII. - 93 Gm. X. w Krakowie na Kazimierzu położonego a będącego własnością Reizy Hochwaldowej, Małki Goldferberowej, braci Leizera, Wigdora i Arona Pawlikowiczów.

Za cenę wywołania ustanawia się cenę szacunkową w kwocie 227 zł. 68 kr. w. a.

Chęć kupna mający winien przed przystąpieniem do licytowania złożyć do rąk komisyi sądowej wadyum w kwocie 23 zł. w. a. w gotówce.

Resztę warunków licytacyjnych, jak również akt oszacowania i wykaz hipoteczny można przejrzeć w aktach sądowych.

Kraków, dnia 5. lipca 1870.

(1698) **Edykt.** (3)

Nr. 31450. Ces. król. sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, że Marya Rogoz pod dniem 31go sierpnia 1869 L. 45647 wniosła prośbę o uznanie małżonka swego Szymona Rogoza, szeregowca pułku piechoty Arcyksięcia Ludwika Nr. 8, kompanii 7., któren w roku 1859 w bitwie pod Solferino we Włoszech trafiony w piersi kulą armatnią na placu boju zginąć miał, za umarłego w celu powtórnego za mąż pójścia.

Wzywa się przeto wszystkich, którzyby o życiu lub śmierci Szymona Rogoza jaką wiadomość mieli, aby o tem tutejszemu c. k. sądowi, lub mianowanemu kuratorowi jego p. adwokatowi Czemeryńskiemu donieśli, Szymona Rogoza zaś, jeżeli przy życiu zostaje, zawiadamia się o tem z tym dodatkiem, że jeżeliby w przeciągu jednego roku od trzeciego umieszczenia tego ogłoszenia w Gazecie Lwowskiej w sądzie nie stanął, lub innym sposobem o swojem życiu wiadomości nie udzielił, za zmarłego uznanym zostanie.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów, dnia 25. czerwca 1870.

(1700) **Edykt.** (3)

Nr. 729. Ces. król. sąd powiatowy w Żmigrodzie wzywa z życia i miejsca pobytu niewiadomych Pawła i Justynę Bawolak, aby się w przeciągu roku do sądu zgłosili, i swoje oświadczenie do przyjęcia spadku po ich dziadku Matyju Bawolak z Hałbowa złożyli, gdyż inaczej pertraktacya spadku z deklarowanymi spadkobiercami i kuratorem w osobie Leszka Czajkowskiego dla nich ustanowionym przeprowadzoną zostanie.

Żmigród, 1. czerwca 1870.

(1713) **Edykt.** (2)

Nr. 12856. Ces. król. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem p. Ignacego Bobrowskiego, z miejsca pobytu niewiadomego, a w razie tegoż śmierci jego spadkobierców z imienia, życia i miejsca pobytu niewiadomych, że przeciw niemu, a względnie jego niewiadomym spadkobiercom małżonkowie Jerzy Górniak i Berta z Gaschów Górniak przez p. adwokata Dr. Ehrlera w Biały pod dniem 2. lipca 1870 do l. 12856 wnieśli pozew, w załatwieniu którego do wniesienia obrony termin dni 90 naznaczono.

Gdy miejsce pobytu pozwanego, a względnie jego spadkobierców jest niewiadomem, przeto c. k. sąd w celu zastępowania pozwanego, a względnie pozwanych na koszt i niebezpieczeństwo ich tutejszego p. adwokata Dr. Markiewicza kuratorem nieobecnych ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanemu, aby w wyż oznaczonym czasie albo sam stanął, lub też potrzebne do obrony dokumenta ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił, lub wreszcie innego obrońcę sobie wybrał i o tem c. k. sądowi krajowemu doniósł, w ogóle zaś, aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Kraków, dnia 5. lipca 1870.

(1708) **Obwieszczenie.** (3)

L. 9600. Z dniem 24. lipca 1870 wejdą w życie w Bierzanowie i Słotwinie c. k. urzęda pocztowe dla służby listowej i wartościowej i będą połączone z dworcami kolei żelaznej tamże z każdym pociągiem pocztowym codziennie cztery razy pocztą pieszą.

Z Bierzanowa.

Codziennie o godz. 4. m. 45. rano.
" " 11. " 20. przed południ.
" " 2. " 45. po połudn.
" " 10. " — w wieczór.

Do dworca kolei w Bierzanowie.

O godz. 5. m. — rano.
" 11. " 35. przed połudn.
" 3. " — po południu.
" 10. " 15. w wieczór.

Eksped. I. łączy się z pociągiem Nr. II. Lwów-Kraków.
Eksped. II. łączy się z pociągiem Nr. III. Kraków - Lwów.
Eksped. III. łączy się z pociągiem Nr. IV. Lwów-Kraków.
Eksped. IV. łączy się z pociągiem Nr. I. Kraków - Lwów.

Z dworca kolei w Bierzanowie.

Codziennie o godz. 5. m. 20. rano.
" " 11. " 50. przed połudn.
" " 3. " 15. po południu.
" " 10. " 40. w wieczór.

Do Bierzanowa.

O godzinie 5. m. 35. rano.
" 12. " 5. w południe.
" 3. " 30. po południu.
" 10. " 55. w wieczór.

(Odchodzi z dworca po przybyciu dotyczących pociągów pocztowych).

Ze Słotwiny.

Codziennie o godz. 3. m. — rano.
" " 12. " 30. w południe.
" " 1. " 30. po połudn.
" " 10. " 30. w nocy.

Do dworca kolei w Słotwinie.

O godzinie 3. m. 15. rano.
" 12. " 45. w południe.
" 1. " 45. po południu.
" 11. " 45. w nocy.

Eksped. I. łączy się z pociągiem Nr. II. Lwów-Kraków.
Eksped. II. łączy się z pociągiem Nr. III. Kraków-Lwów.
Eksped. III. łączy się z pociągiem Nr. IV. Lwów-Kraków.
Eksped. IV. łączy się z pociągiem Nr. I. Kraków - Lwów.

Z dworca kolei Słotwiny.

O godzinie 3. m. 40. rano.
" 1. " 5. po południu.
" 2. " 5. "
" 12. " 10. w nocy.

Do Słotwiny.

O godzinie 3. m. 55. rano.
" 1. " 20. z południa.
" 2. " 20. po południu.
" 12. " 25. w nocy.

(Odchodzi po przybyciu pociągu.

I. Obręb doręczań c. k. urzędu pocztowego w Bierzanowie:

Temczasem: Bierzanów, Kaim.

II. W Słotwinie:

Brzezowiec, Borek, Buczkow, Bielcza, Borzęcin, Biadoliny szlacheckie, Dąbrówka, Łęki, Mokrzyska, Niedzielska, Przyborów, Rylowa, Rysie, Rudy, Słotwina, Stenkowiec, Szczepanów, Wokowice i Zaborów.

Z c. k. galic. Dyrekcyi poczt.
Lwów, dnia 6. lipca 1870.

Kundmachung.

Nr. 9600. Am 22ten Juli l. J. treten in den Orten Bierzanów und Słotwina k. k. Postämter für den Brief- und Fahrpostverkehr ins Leben und mit den gleichnamigen Bahnhöfen zu jedem der dieselben passirenden Postzüge mittelst vier Mal täglichen Fußbotenposten in Verbindung:

Von Bierzanow

täglich um 4¾ Uhr Früh — 11 Uhr 30 Min. Vormittags — 2¾ Uhr Nachmittags und 10 Uhr Abends.

Am Bahnhofe Bierzanów

um 5 Uhr Früh — 11 Uhr 35 Min. Vormittags — 3 Uhr Nachmittags und 10¼ Uhr Abends.

(Anschluß I. Expedition an Zug II. Lemberg-Krakau).
Anschluß II. " " " III. Krakau-Lemberg.
Anschluß III. " " " IV. Lemberg-Krakau.
Anschluß IV. " " " I. Krakau-Lemberg.

Vom Bahnhofe Bierzanów

täglich um 5 Uhr 20 Min. Früh — 11 Uhr 50 Min. Vormittags — 3¼ Uhr Nachmittags und 10 Uhr 40 Min. Abends.

Geht ab vom Bahnhofe nach Eintreffen des bezüglichen Anschlußzuges.

In Bierzanów

täglich um 5 Uhr 35 Min. Früh — 12 Uhr 5 Min. Mittags — 3½ Uhr Nachmittags und 10 Uhr 55 Min. Abends.

Von Słotwina täglich um 3 Uhr Früh — 12 U. 30 Min. Nachmittags — 1 Uhr 30 M. Nachmittags — 11 Uhr 30 M. Nachts.

Am Bahnhofe

täglich um 3¼ Uhr Früh — 12¾ Uhr Nachmittags — 1¾ Uhr Nachmittags — 1¾ Uhr Nachts.

Expedition I. Anschluß an Zug II. Lemberg-Krakau.
Expedition II. " " " III. Krakau-Lemberg.
Expedition III. " " " IV. Lemberg Krakau.
Expedition IV. " " " I. Krakau-Lemberg).

Vom Bahnhofe Słotwina

täglich um 3 Uhr 40 M. Früh — 1 Uhr 5 M. Mittags — 2 Uhr 5 M. Nachmittags — 12 Uhr 10 M. Nachts.

(Geht ab nach Eintreffen des bezüglichen Anschlußtrains).

In Słotwina

3 Uhr 55 Min. Früh — 1 Uhr 20 Min. Mittags — 2 Uhr 20 Min. Nachmittags — 12 Uhr 25 Min. Nachts.

Bestellungsbezirk des k. k. Postamtes Bierzanow:

Vorläufig Bierzanów mit Kaim.

Bestellungsbezirk des k. k. Postamtes Słotwina: Brzezowiec, Borek, Buczkow, Bielcza, Borzęcin, Biadoliny szlacheckie, Dąbrowka, Łęki, Mokrzyska, Niedzielska, Przyborów, Rylowa, Rysie, Rudy, Słotwina, Sterkowiec, Szczepanów, Wokowice und Zaborów.

Von der k. k. galiz. Post-Direction.
Lemberg, am 6. Juli 1870.

(1678) **Obwieszczenie.** (3)

Nr. 27008. Dla zabezpieczenia naprawy uszkodzonej opaski kamiennej na lewym brzegu Wisły pod Beszczem w cenie fiskalnej 4358 złr. 87½ kr. odbędzie się w c. k. starostwie w Krakowie na dniu 12go sierpnia 1870 publiczna licytacya za pomocą ofert.

Dotyczące plany i warunki budowy przeglądnąć można w rzeczonem starostwie, dokąd także oferty ułożone podług przepisu i opatrzone w 5% wadyum w powyższym terminie najdalej do godziny 12tej w południe wniesione być mają.

Oferty spóźnione, lub nie ułożone podług przepisu, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 16. lipca 1870.

(1689) **Obwieszczenie.** (3)

Nr. 11095. Z dniem 1. sierpnia 1870 wejdzie w życie w Zapałowie obok Oleszyc c. k. urząd pocztowy dla służby listowej i wartościowej, oraz ograniczonego przyjmowania podróżujących pocztą osobową na przestrzeni Lwów - Jarosław, i będzie połączony przez istniejącą już pocztę osobową Lwów-Jarosław.

Obręb doręczań:

Bobrówka, Czerniawka, Ryszkowa wola, Surmaczówka i Zapałów.

C. k. kraj. Dyrekcya poczt.
Lwów, dnia 15. lipca 1870.

Kundmachung.

Nro. 11095. Am 1. August d. J. wird in Zapałów (zwischen Jaroslau und Oleszyce) ein Postamt für den Brief- und Fahrpostverkehr, sowie für die beschränkte Aufnahme der Reisenden zu den täglichen Personenposten Lemberg - Jaroslau, durch welche es seine Verbindung erhält, eröffnet.

Bestellungsbezirk:

Bobrówka, Czerniawka, Ryszkowa wola, Surmaczówka und Zapałów.

K. k. galiz. Post-Direction.
Lemberg, 15. Juli 1870.

(1693) **Obwieszczenie.** (3)

Nr. 767-Pr. Posada sędziego powiatowego w Jaśle z roczną płacą 1500 złr., a względnie 1300 złr. jest opróżnioną.

Ubiegający się mają swe podania w drodze przepisanej w przeciągu dni 14, rachując od dnia umieszczenia trzeciego w gazecie wiedeńskiej tego obwieszczenia, do Prezydyum c. k. sądu obwodowego wnieść.

Z Prezydyum c. k. sądu obwodowego.
Tarnów, dnia 20. lipca 1870.

(1694) **Ogłoszenie.** (3)

Nr. 116. Wydział Tarnowskiej Izby adwokatów ogłasza niniejszem, że wpisał p. Dr. Adolfa Ringelheima w listę adwokatów z siedzibą w Tarnowie.

Tarnów, dnia 20. lipca 1870.

(1697) **Ogłoszenie.** (3)

Nr. 310. Pan Dr. Józef Kohn wpisany został dnia 19. lipca 1870 do listy adwokatów z siedzibą we Lwowie.

Z Wydziału Izby adwokatów.
We Lwowie, 19. lipca 1870.

Doniesienia prywatne.

Z c. k. galic. drukarni rządowej.